

Modlitwa przygotowawcza: *prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie nasze zamiary, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku chwale i służbie Jego Boskiego Majestatu.*

Zaangażowanie wyobraźni: przywołajmy obraz jednej z kapliczek przydrożnych, która utkwiała nam w pamięci.

Prośba do tej medytacji: prośmy o to, abyśmy stawali się dojrzałymi w byciu synami/córkami.

1. Obok krzyża Jezusowego

Krzyż Jezusa ma szczególną moc, szczególną siłę. Wokół niego gromadzą się ludzie. Wokół niego gromadzą się Ci, którym, Jezus jest bliski. Czynią to zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Przy krzyżu dzieją się rzeczy niezwykłe, dokonuje się uzdrawianie relacji, dokonuje się złagodzenie cierpienia. W medytowanej scenie nie ma chaosu, rozgardiaszu, panuje pokój. To w nim wypełniają się największe tajemnice wiary. Kontemplacja krzyża zanurza nas nie tylko w jego misterium, ale również w misterium samego Jezusa. Człowiek, który jest Bogiem. Boga, który jest człowiekiem.

Czym dla mnie jest krzyż? Czy pragnę trwać przy krzyżu Chrystusa? Czy pragnę go kontemplować?

2. Ujrzał Matkę

Niektórzy mówią, że dojrzałość człowieka poznaje się po tym, jak zachowuje się wobec swojej matki. Czy jest to relacja, która ubezwłasnowolnia, a może raczej wymiera, czy może wreszcie relacja głębokiej przyjaźni, która wyrasta z jednej strony z doświadczenia bycia synem, córką, a z drugiej, macierzyństwa.

Jaką postawę przyjmuję wobec mojej matki? Czy moje zachowanie można nazwać dojrzałym, odpowiedzialnym? Czy staram się wzrastać w tej relacji?

3. Oto syn Twój

Chrystus dokonuje niesamowitej rzeczy. Powierza przyjacielowi swoją matkę, a matce, swojego przyjaciela. Dzieje się to właśnie na mocy przyjaźni, jaka łączy go z każdym z osobna. Jest to też moment symboliczny. Kontemplując tę scenę jesteśmy zaproszeni do tego, aby wejść w szczególną relację z Matką Jezusa, aby nie tylko się z nią zaprzyjaźnić, ale też traktować ją, jak dziecko winno traktować matkę.

Jaka relacja wiąże mnie z Matką Boga? Czy wierzę w jej opiekę nade mną?

Rozmowa końcowa: porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co wydarzyło się w czasie tej medytacji.

Modlitwa końcowa: *Ojcze nasz...*